

# NOWINKI SZESNASTKI



## Szkoła Podstawowa nr 16 w Rzeszowie

**NR 2/2016/2017/dwumiesięcznik/**

Gazetka dostępna na stronie internetowej szkoły:

[www.sp16.resman.pl](http://www.sp16.resman.pl)



*Najpiękniejszych świąt Bożego  
Narodzenia, wypełnionych zapachem  
świętecznych wypieków, nutą wspólnie  
śpiewanej kolędy, ciepłem kochających  
serc, bliskością, radością i pokojem...*

*Redakcja*

# ALE SIĘ DZIAŁO...

## Narodowe Święto Niepodległości

W dniu 10 listopada 2016 r. społeczność naszej szkoły uroczystym apelem uczciła Narodowe Święto Niepodległości. Klasa VI b oraz chór szkolny przedstawili montaż słowno - muzyczny, w którym przywołali ważne fakty z dziejów naszej Ojczyzny. Zaprosili wszystkich zgromadzonych do krótkiej wędrówki w czasie, która stała się dla dorosłych dobrą okazją do osobistych refleksji, a dla dzieci ważną lekcją patriotyzmu.



## Dyskoteka andrzejkowa

23.11.2016r. odbyła się dyskoteka andrzejkowa dla klas IV-VI zorganizowana przez Samorząd Uczniowski. Jak zwykle wszyscy świetnie się bawili. Super zabawę zapewnił nam niezawodny Dj. Macio.

## Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia

25 listopada obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Pluszowego Misia. Święto to, ustanowione w 2002 roku, dokładnie w setną rocznicę powstania pierwszej pluszowej zabawki - niedźwiadka, celebrowane jest na całym świecie. Dzieci przyniosły do szkoły swoich pluszowych przyjaciół, a w szkolnej bibliotece została zorganizowana wystawa książeczek, których bohaterami są misie. Pani Agnieszka Małecka – Szymańska, organizatorka wystawy, zapoznała zwiedzających z historią święta i powstania zabawki. Czytała o przygodach Paddingtona, wspaniałego misia z Peru.

Zwiedzający mogli również podziwiać wspaniałą wystawę rysunków przedstawiających misiaki, które wykonali uczniowie z kl. II-V.



### Żywa lekcja przyrody

We wtorek, 29 listopada, uczniowie klas IV i V, mieli okazję uczestniczyć w żywej lekcji przyrody dotyczącej życia gadów, głównie jaszczurek i węży. Lekcję przeprowadził herpetolog przekazując uczniom ciekawe informacje dotyczące budowy gadów, odżywiania, trybu życia, środowiska występowania poszczególnych grup zwierząt. Obalił też mit dotyczący gadów, mówiący o tym, że są zimne, obślizgłe lub gruboskórne. Wszyscy przekonali się, że to nieprawda.

Przywiezione ze sobą gady, tj.: boa dusiciel, pyton siatkowany, wąż zbożowy, żółtopuzik bałkański, neroida florydyjska, gekon urzęsiony- uczniowie mogli podziwiać z bliska, a nawet dotykać i „głaskać”.



### Spotkania z pisarkami

5 i 6 grudnia gościły w naszej szkole wspaniałe pisarki książek dla dzieci - pani Joanna Krzyżanek z Poznania i pani Anna Czerwińska – Rydel z Gdańska.

Podczas zajęć panie oczarowały wszystkich swoim ciepłym głosem czytając swoje książki - opowieści pełne wzajemnej życzliwości. Na zakończenie każdego spotkania były wspólne zdjęcia. To były naprawdę wspaniałe warsztaty!



### Anielski Korowód Pomocy

W niedzielę, 4 grudnia 2016 r. w Galerii Rzeszów odbył się Kiermasz ozdób świątecznych zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 16 w Rzeszowie oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Szesnastki mający na celu pomoc uczniom w trudnej sytuacji oraz dofinansowanie do zimowiska.

Każdy, kto w niedzielę odwiedził Kiermasz mógł nie tylko poczuć magię zbliżających się świąt, ale również miał okazję w niepowtarzalnej atmosferze zakupić oryginalne podarunki dla najbliższych.

Prace powstały podczas wspólnych spotkań uczniów, nauczycieli, rodziców, dziadków.



# Nasze osiągnięcia

## VI Międzyświatlicowy Konkurs Plastyczny „Latawce, dmuchawce, wiatr...”

Nagrody otrzymali: Bartosz Kras, Jan Korczykowski

Wyróżnienia otrzymali: Anna Kochanowicz i Anna Jakubek

## Jesienne Drużynowe Marsze na Orientację \*\* Hermanowa 2016 \*\*

II miejsce zajęła para w składzie: Kacper Stanisław kl. 4a i Paweł Wróbel kl. 4b

## Konkurs przedmiotowy z przyrody

Do II etapu zakwalifikowali się: Maja Grucela, Radosław Jabłoński, Emilia Kras oraz Magdalena Cyrnek z klasy 6a.

## IV Dyktando Niepodległościowe dla uczniów kl. III i VI

kl. III

I – Mikołaj Soja 3a, II – Krystyn Szajowski – Gocek 3b, Tymon Żmuda 3c

kl. IV

I – Mateusz Machnica 4b, II – Dominika Monikowska 4b, III – Jakub Górka 4a

kl. V

I – Aleksandra Romańska 5a, II - Nikola Mazur 5c, III – Kinga Celtner 5b

kl. VI

I – Piotr Bieniasz 6c, II – Radosław Jabłoński 6a, III – Marta Trzeciak 6c

## IX MIĘDZYSZKOLNY KONKURS PTTK „2016 – WĘDRUJ Z NAMI OJCZYSTYMI SZLAKAMI”

LAUREACI I etapu konkursu:

I miejsce - Jabłoński Radosław

III miejsce - Wróbel Paweł, Stanisław Kacper

## Międzyszkolny Konkurs Recytatorski „Strofy o żołnierzu polskim”

II miejsce - Helena Pasternak 5a

III miejsce - Zuzanna Kaczor 5a

## Konkurs Bożonarodzeniowy dla klas 4 - 6

Zwycięzcy konkursu

w kategorii „stroik świąteczny”:

I miejsce – Gabriela Superson 6a, Kacper Ingłot 5a

II miejsce – Julita Sarna 5a, Emilia Jurczyńska 5c

III miejsce – Julia Ząbek 5a, Karol Słoboda 4b

wyróżnienia: Kamila Krzysztoń 4b, Aleksandra Żak 6c.

w kategorii „bombka świąteczna”:

I miejsce – Dominika Monikowska 4b, Dominika Kłęk 6b

II miejsce – Weronika Strug 6b, Hubert Dudek 5a

III miejsce – Eliza Bobola 4a, Kacper Bąk 5c

wyróżnienia: Patrycja Bąk 4a, Jakub Pawłowski 5a.

## Podkarpacki Konkurs Literacki „Inni, a jednak tacy sami”

I miejsce w konkursie zdobyła uczennica klasy 6b Inga Lewandowska

## Międzyświatlicowy Konkurs Plastyczny „Jesienny bukiet”

Wyróżnienie - Gabriela Popek 2b

## Ogólnopolski Konkurs zorganizowany przez Wydawnictwo Debit

I miejsce - Mały Wolontariat, czyli klasa IIc i IIes



# Wywiad

**Pani Anna Czerwińska - Rydel to znana i uwielbiana, przez małych i dużych, pisarka ponad 40 książek. Píše głównie biografie wielkich Polaków językiem zrozumiałym dla każdego dziecka.**

**Redakcja:** Co wpłynęło na to, że Pani zaczęła pisać?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** Nie ma pojęcia... Już w czwartej klasie szkoły podstawowej napisałam książkę zatytułowaną „Dziewczęta w roli detektywów”. Była to książka przygodowo - kryminalno – szpiegowska. Dziewczyny w tej książce były wspaniałymi policjantkami i detektywami, ściagały przestępców, którymi byli chłopcy. Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie, po prostu zawsze lubiałam czytać książki, a jak nie wystarczało mi samo czytanie to zaczęłam pisać. Tak to się zaczęło.

**Redakcja:** Skąd Pani czerpie pomysły na kolejne książki?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** Z pomysłami jest różnie: albo przychodzą same z nienacka i nagle na coś wpadam, albo ktoś przychodzi do mnie i mi podsuwa jakiś pomysł, albo gdzieś nagle pomysł spada mi z nieba na głowę. Trudno powiedzieć tak ostatecznie. Z pomysłami jest bardzo różnie.

**Redakcja:** Dlaczego pisze Pani dla dzieci?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** Uważam, że najfajniejsze książki są dla dzieci i najtrudniej jest pisać właśnie dla dzieci. Ktoś bardzo mądry kiedyś powiedział, że dla dzieci trzeba pisać tak jak dla dorosłych, tylko jeszcze lepiej. Postanowiłam, że ja będę pisać jeszcze lepiej i piszę dla dzieci.

**Redakcja:** Ile czasu dziennie poświęca Pani na pisanie?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** Wszystko zależy od tego jaki to jest dzień. Jak np. jest to dzień podczas mojego wyjazdu na spotkanie autorskie, to nie mogę w ogóle pisać, bo cały dzień jeżdżę, spotykam się z czytelnikami i nie mam takiego momentu, żebym mogła usiąść i pisać. Natomiast gdy jestem w domu i jest właśnie czas na pisanie, to zdarzają się dni, że piszę wiele godzin, a zdarzają się takie dni, że mogę pisać 2 albo 3 godziny. Wszystko zależy od okoliczności i od sytuacji.

**Redakcja:** Kto jest Pani ulubionym pisarzem?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** Astrid Lindgreen.

**Redakcja:** Którą lekturę ze szkoły podstawowej pamięta Pani do dziś i dlaczego?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** „Dzieci z Bullerbyn”, bo to urocza i ukochana moja książka. Wciąż do niej wracam i bardzo lubię ją czytać. Jest wesoła i „kawalek kiełbasy dobrze obsuszona” do dzisiaj pamiętam i czasami sobie śpiewam pod nosem.

**Redakcja:** Co jest Pani największym sukcesem?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** Moje dzieci.

**Redakcja:** Jakie ma Pani plany na przyszłość?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** Chciałabym bardzo spotykać się z jeszcze większą liczbą czytelników w różnych miejscach i może napisać jeszcze więcej ciekawych książek, które będą się podobały czytelnikom. To są moja najważniejsze plany.

**Redakcja:** Jaką radę da Pani uczniom, którzy chcą w przyszłości pisać książki?

**P. A. Czerwińska – Rydel:** Dałabym trzy rady. Po pierwsze, jeżeli ktoś chce pisać książki, to musi zacząć je czytać. Nie może pisać książek osoba, która nigdy nie czyta albo która mało czyta. Przyszły pisarz musi być bardzo odczytany. To jest warunek bezapelacyjny. Druga rada jest taka, że osoby, które chcą być pisarzami, czyli na przykład wy, koniecznie muszą ćwiczyć się w obserwowaniu, bo pisarz musi być bardzo dobrym obserwatorem, żeby potem opisywać to, co zaobserwował. Czyli i to co się dzieje za oknem, w szkole, klasie i na ulicy, w tramwaju i w domu, wszystko trzeba dokładnie obserwować i nawet można robić sobie jakieś notatki. Trzecia rada: należy zacząć pisać pamiętnik, dziennik albo bloga w Internecie. Koniecznie pisać, bo pisanie trzeba ćwiczyć. Jeżeli ktoś chodził lub chodzi do szkoły muzycznej, to wie, że żeby grać na jakimś instrumencie trzeba dużo ćwiczyć. Tak samo jest z pisanem, które też powinno się codziennie ćwiczyć.

**Redakcja:** Dziękujemy bardzo za rozmowę.

Wywiad przeprowadziły: Emilia Jurczyńska, Eliza Nalepa, Wioletta Zawisłak z 5c



**W tym numerze gazetki prezentujemy opowiadanie Ingi Lewandowskiej z klasy 6b, która zajęła I miejsce w Podkarpackim Konkursie Literackim „Inni, a jednak tacy sami”.**

Czuć to, co piękne i kochać, co dobre

Stałem już pod jednym z okien posiadłości. Rozejrzałem się dookoła siebie, sprawdzając, czy aby na pewno nie ma nikogo w pobliżu. Przełożyłem jedną nogę przez otwarte okno, wchodząc do środka domu. Cicho przeszedłem przez cały pokój i wyjrzałem zza framugi drzwi. Chyba nikogo nie było.

Nie czułem wyrzutów sumienia. Nie obchodziło mnie, że mam zamiar ukraść pieniądze z tego domu. W końcu nie zabierałem wszystkiego co mieli, prawda? Były im potrzebne tak samo jak mnie. Na palcach wbiegłem do jednego z pomieszczeń.

Mylłem się. Tam ktoś był.

- Tato, już wróciłeś? – zapytała dziewczynka w moim wieku, obracając się w moją stronę – Czy mógłbyś podać mi coś do picia?

Przerażony zastygłem w bezruchu, nie mogąc zrobić kroku. Przecież obserwowałem ten dom od paru dni. Wiedziałem, ile osób wychodziło z niego codziennie. Upewniałem się, że wszyscy domownicy opuścili posiadłość, więc nikt nie miał prawa tutaj być!

- Tatusiu? – zniecierpliwiona wstała z dywanu i niezdarnie chwyciła się małego stolika stojącego nieopodal. Patrzyła w moją stronę, lecz zdawała się nie dostrzegać mojej osoby. Korzystając z okazji powoli zacząłem się wycofywać, licząc na możliwość ucieczki.

- Ktoś tu jest? – zapytała – Kim jesteś?

Wtedy usłyszałem ten okropny dźwięk. Odgłos przekręcania kluczy w zamku. Ktoś wrócił.

- Schowaj się – szepnęła.

Nie zważając na nic wszedłem do szafy, zamykając za sobą drzwi.

- Aniu, to ja, zapomniałem kluczy do sklepu! – usłyszałem męski głos i wtórujące mu kroki. Słyszałem krótką wymianę zdań, a chwilę później drzwi ponownie zamknęły się. Wyszedłem ze środka.

- Dziękuję - powiedziałem do dziewczyny.

- Nie ma za co! - odparła – Uratowałam cię, więc może powiesz mi teraz kim jesteś?

- Ja... Jestem Antek... - skłamałem, aby nie podawać mojego prawdziwego imienia.

- Ja Ania – uśmiechnęła się promiennie – A Ty jesteś złodziejem.

- To nie tak...

- Ale jesteś w moim domu, chociaż się nie znamy zwróciła się w moją stronę – Chciałeś coś ukraść, prawda?

- Tak... - westchnąłem – Masz rację...

- Czyli jesteś złodziejem, na to nie ma innego wytłumaczenia.

- Wiedziałaś, że pragnę coś ukraść i mimo to pomogłaś mi? – zapytałem zdezorientowany.

- Nie możesz być do końca zły! W końcu jesteś dzieckiem, prawda? Słysząc po Twoim głosie. A dzieci nigdy nie są złe. Mogą być co najwyżej mocno zagubione.

- Dziękuję – powiedziałem – I przepraszam. Przepraszam za wszystko – rzuciłem szybko.

- Czekaj! – wyciągnęła dłoń przed siebie – Nie idź jeszcze!

- Przecież... Jestem złodziejem!

- Dlatego mnie ciekawisz – ponownie jej wargi wygięły się w lekkim uśmiechu – Jak się tu dostałeś? Dlaczego chciałeś coś ukraść? Co?

- Dobrze, zostanę jeszcze chwilę. Ale nikomu nie powiesz, że tu byłem.

- Zgoda – ochoczo pokiwała głową, a dwa warkoczyki podskoczyły wesole – Więc... Mam pytanie... Może być trochę głupie, ale odpowiedz.

- Dobrze, pytaj.

- Opowiedz mi jak wygląda świat na zewnątrz, proszę.

- Nie byłaś nigdy na zewnątrz?! – wykrzyknąłem, siadając na miękkim dywanie.

- Ależ byłam – odparła – Zawsze świetnie się tam bawiłam! Ale...

- Ale?

- Nie widzę – stwierdziła smutno – Zawsze byłam niewidoma.
- Przykro mi... - przełknąłem ślinę – Wiesz, na zewnątrz... Wszystko zależy od tego, jak się patrzy. Możesz widzieć brudne ulice i wiecznie spieszących się ludzi. Możesz dostrzegać też latające w powietrzu ptaki i śmiejące się dzieci. Jednak większość ludzi tego nie potrafi. Widzą tylko to, co złe, nawet nie próbując dostrzec pozytywów.
- Nie doceniają tego, co mają – odparła.
- Możliwe – przytaknąłem.
- Jak można mieć wszystko i jeszcze chcieć więcej? Możesz widzieć te wszystkie cuda. Możesz zauważać uśmiech na twarzach swoich rodziców, kiedy coś Ci się uda. Widzisz świecące na niebie słońce, a wieczorem możesz patrzeć na księżyc i migoczące gwiazdy. Dostrzegasz twarze swoich rówieśników i obserwujesz zwierzęta... Wiesz, zawsze lubiłam motyle. Chociaż nie mogłam ich zobaczyć, mama czytała mi o nich. Byłam wtedy bardzo mała i zawsze mówiłam, że jak będę starsza, to na pewno zobaczę ich tęcze skrzydła. I wiesz co? Myliłam się. Teraz wiem, że nigdy nie zobaczę żadnego motyla. Ale w duchu marzę, że kiedyś mi się uda. Bo marzenia są niesamowitą odskocznią od rzeczywistości. W świecie fantazji możemy doświadczyć tego, czego nie podarowało nam życie. I jestem szczęśliwa. Cieszę się każdą chwilą. Szkoda, że Ty nie potrafisz docenić, jakim darem jest życie.
- Przecież ja to doceniam! – zdenerwowany podniosłem głos.
- Nie, nie doceniasz tego. Jesteś złodziejem. Zabierasz innym to, co mają. Dlaczego to robisz?
- Dlaczego? Bo lubię to. Kradzież sprawia mi radość. Po prostu zbieranie innym ich własności mi się podoba – wybuchłem. Podniosłem się na równe nogi i wybiegłem z posiadłości ze łzami w oczach.

Parę lat temu porzuciłem kradzieże. Zapomniałem już o latach młodości. Ale o Ani nie zapomnę nigdy. O dziewczynce, która skierowała mnie na dobrą drogę. Co wieczór wspominałem ją, po prostu nie potrafiłem wymazać z pamięci jej roześmianej buzi.

Podążyłem jedną z parkowych alejek wpatrzony w ekran telefonu. Wracalem z pracy marząc tylko o zaszczytaniu się w swoim mieszkaniu. Nagle urządzenie wyłączyło się z powodu braku baterii. Wzdychając głośno odłożyłem telefon do kieszeni. Zacząłem rozglądać się po malowniczej okolicy. Na ławkach siedzieli ludzie, rozmawiając i śmiejąc się. Mrużąc oczy dostrzegłem zarys postaci siedzącej pod jednym z drzew. Siedziała na trawie, głowę trzymając podniesioną wysoko do góry. Obserwowała dwa motylki latające parę metrów nad ziemią.

- Motyle są piękne, prawda? – zapytałem, podchodząc bliżej.
- Tak, są cudowne. Uwielbiam obserwować ich kolorowe skrzydła, w których odbija się słońce.
- Niesamowite stworzenia – pokiwałem głową, również siadając na ziemi.
- Już od dziecka je lubiłam – powiedziała – To niesamowite, jaki piękny jest świat. Szkoda, że nie wszyscy potrafią to dostrzec.
- Bo wszystko zależy od tego, jak się patrzy... - dokończyłem. Uśmiechnęła się szeroko. Patrząc na jej uśmiech, od razu dostrzegłem małą dziewczynkę, która parę lat temu śmiała się tak samo, a dwa rude warkoczyki opadały na boki jej twarzy.
- Antek? – zapytała zaskoczona.
- Ania. Urosłaś – stwierdziłem uśmiechając się do niej.
- Wiem o tym. Pamiętasz, mówiłam Ci, że nigdy nie zobaczę motyli? Przypominasz sobie? Myliłam się po raz kolejny. Dzięki operacji odzyskałam wzrok. A jednak mi się udało... Świat jest tak piękny, jak zawsze myślałam. Albo nawet i piękniejszy. Tak, zdecydowanie jest piękniejszy. Jestem wdzięczna Bogu za każdy dzień. Za smutki i za radości. Za niepowodzenia i za sukcesy. Za nienawiść i miłość. Jestem wdzięczna za dar życia.
- Aniu... - zacząłem – Jesteś jak najpiękniejszy motyl. Twoje słowa są jak jego kolorowe skrzydła. Dzięki Tobie nauczyłem się żyć.
- Nie, to nie dzięki mnie – jej głos załamał się – Ja tylko pokazałam Ci drogę. To Ty zdecydowałeś, czy będziesz nią podążał.

*Inga Lewandowska*



# TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE W POLSCE

## MAŁOPOSKA

W zależności od regionu są różne zwyczaje kolędnicze: na południu Polski domy odwiedza turoń, na Podlasiu cap, Orawie koza. Wszyscy są zwiastunami szczęścia.

## WIELKOPOLSKA

24 grudnia prezenty grzecznym dzieciom przynosi wielkopolski Gwiazdor, a pozostałe czekają różgi i zgniłe pyry (ziemniaki).

## PODHALE

Stół wigilijny górale opasali łańcuchem (żeby rodziny nikt nie opuścił), kładziono pod niego siekierę, a miała ona zwiastować spokój. Podczas wieczerzy każdy domownik trzymał bosą nogę na kutym żelazie, aby być zdrowym. Musieli mocno trzymać łyżkę, bo jeśli wypadła, oznaczało to śmierć w przyszłym roku. W dawnych czasach wigilię postrzegano jako czas, kiedy do wsi powracały dusze zmarłych.

## GÓRNY ŚLĄSK

W tamtych czasach prezenty przynosi Dzieciątko, a jedną z głównych potraw są makówki. Najprawdopodobniej pierwszą potrawą była zupa z nasienia konopnego z kaszą, dziś zwana jako konopiotka.

## KUJAWY I POMORZE

Snopek zboża w kącie izby, słoma na podłodze, pieczenie ciastek w kształcie konia, krowy, kury - to tylko niektóre ze zwyczajów okresu świąt Bożego Narodzenia. W kącie izby ustawiano snopek zboża, a na podłodze rozsypywano słomę. Miało to przynieść powodzenie w hodowli i mleczność krów. W niektórych miejscowościach nad stołem wieszano czubek sosenki udekorowany jabłkami, orzechami, piernikami, gdzie indziej ustawiano małą sosnę na stole lub podłodze. Wieszano na niej pieczywo wyobrażające różne zwierzęta

## ŁEMKOWSZCZYZNA

Gospodarz przynosił do izby snop żyta lub owsa, ewentualnie pszenicy lub jęczmienia. Symbolizował urodzaj, Boże błogosławieństwo - w dawnych czasach zastępował choinkę. Do tradycyjnych, świątecznych potraw Łemków należy kutia będąca mieszaniną gotowanej pszenicy z makiem, miodem i owocami, żurek łemkowski przyrządzany z kwasu owsianego czy bobalki (bułeczki z makiem). Każdy gospodarz spożywał kolację tylko z domownikami. Ludzie mogli przychodzić do siebie, ale dopiero po jej zakończeniu. Zapraszano jednak na wieczerzę ludzi samotnych i bezdomnych. Kiedyś dania spożywano z jednej miski drewnianymi łyżkami. Gdy odkładano łyżki to blisko siebie, aby nie dotknąć sąsiedniej, bo będzie kłótnia przez cały rok.



Oprac. J. Goryl, I. Lewandowska





# ANKIETA PREZENTOWA

Ostatnio przeprowadzaliśmy ankietę dotyczącą prezentów świątecznych. Ankietowanymi byli, przypadkowo spotkani na przerwie, uczniowie klas I-III.

Odpowiedzi na nasze pytania były różne, a odpowiedziało na nie 15 uczniów.



## **Czy wierzysz w Św. Mikołaja?**

Tak – **13 osób**      Nie – **2 osób**

### **• Czy dostajesz prezenty?**

Tak – **15**

### **• Co chciałbyś dostać pod choinkę?**

Nie wiem – **5**      Elektronika(np. telefon, komputer) – **4**      Zabawki, książki- **6**

### **• Jaki był twój ulubiony prezent pod choinkę?**

Nie pamiętam – **2**      Elektronika – **5**      Zabawki – **8**

### **• Czy chciałbyś dostać w prezencie zwierzątko?**

Tak – **10**      Nie – **5**

### **• Gdybyś miał dostać zwierzątko, to jakie?**

Nie chcę zwierzątka – **5**      Chomik – **3**      Pies – **4**      Kot – **2**      Kanarek – **1**



Jak widać większość ankietowanych wierzy w św. Mikołaja. Wszyscy ankietowani dostają prezenty. Lubią otrzymywać zabawki, książki i nowoczesne upominki. 2/3 pytanym marzy o zwierzątku, mógłby to być chomik, piesek, kotek lub kanarek.

Ankieta przeprowadziły: W. i A. Żak oraz W. i M. Trzeciak z kl. 6c

---

## TRENDY BOŻONARODZENIOWE

### 1. Jakie kolorystyczne trendy będą dobre w tegorocznych świątecznych dekoracjach?

Niezmiennie Boże Narodzenie kojarzy nam się z tradycyjną kolorystyką dekoracji, a więc odcieniami czerwieni i zieleni, a także srebra i złota, pojawiających się w różnych zestawieniach. Nowością stanowią eksperymenty z kolorem miedzi, która zdaje się konkurować ze złotem. Pojawiają się dekoracje łączące w sobie miedź z czerwienią, a także brąz i turkus. Zieleń w ciekawych połączeniach z fioletem i odcieniami błękitu była już obecna w poprzednich latach. Ostatnio zadebiutował dość zaskakujący, jeśli chodzi o bożonarodzeniową kolorystykę, bardzo elegancki duet czerni i złota.





Modne będą na pewno świąteczne wnętrza w naturalnych barwach zimy. Osoby pragnące przenieść do domu krajobraz zza okna, mogą przyozdobić mieszkanie w kolorystyce bieli i lodu. Nieco cieplejszy efekt otrzymamy, stosując zestawienia złota z odcieniami ecru. Nadal możemy wykorzystywać do dekoracji wszelkie naturalne elementy typu: wiklina, suszone owoce oraz kwiaty.

## 2. Ludzie coraz chętniej dekorują swoje domy i mieszkania na święta.



z okresem bożonarodzeniowym, więc powinny przyjąć się w domach.

W Polsce Boże Narodzenie to przede wszystkim tradycja. Niezmienne bywa świąteczne menu, tak też chętnie korzystamy z tradycyjnych dekoracji. Nowe trendy przyjmują się więc głównie wśród osób lubiących zmiany i skłonnych do eksperymentów w zakresie wystroju wnętrz. Wydaje się jednak, iż nowym trendem, który ma szansę na rozpowszechnienie, jest inspirowany zimą styl naturalny. Białe śnieżynki, sople, aniołki kojarzą się



## 3. Jakie dekoracje, oprócz choinki, pojawiają się w naszych wnętrzach?



Do najbardziej popularnych ozdób wnętrz należą wszelkiego rodzaju stroiki i wianuszki. Można je wykorzystywać nie tylko na stołach, ale również jako ozdoby kominków, drzwi wejściowych, a nawet żyrandoli. W oknach ciekawym elementem zdobniczym są świeczniki oraz sznury lampek. Mogą one przybierać bardzo różne kształty i formy, począwszy od papierowych kulek i rożków, a skończywszy na sznurach podświetlonych muszelek. Ciekawym elementem wystroju - tworzącym specyficzny nastrój we wnętrzu - są wszelkiego rodzaju latarniki i lampiony: nie tylko metalowe, ale też drewniane czy

ceramiczne. W mieszkaniu, w którym chcemy stworzyć wyjątkowy klimat, nie może zabraknąć świec, którymi udekorujemy stoły, komody, konsole oraz kominki. Świąteczne obrusy, pojedyncze, ręcznie dekorowane bombki na stojakach i skarpety, to już dość powszechne, świąteczne gadżety. Warto jednak zauważyć, że opakowania prezentów coraz częściej przypominają prawdziwe dzieła sztuki i same w sobie stanowią ciekawy prezent.

#### 4. Trendy w świątecznych dekoracjach coraz częściej wymyślają styliści. Czy ludzie chętnie korzystają z takich innowacji? Jakie dekoracyjne nowości pojawią się w tym roku?

Coraz powszechniejsze jest eksperymentowanie w świątecznych dekoracjach z zestawieniami kolorów, często odważnymi, wręcz ekstrawaganckimi. Nie jest to zadanie łatwe, ponieważ najchętniej chcielibyśmy kojarzyć ten szczególny czas z zielenią choinki, czerwienią stroju Mikołaja i białym puchem zza okna. Dekoratorzy proponują jednak nie tylko nowe kolory, ale też formy. Nowe ozdoby spotkały się z dość ciepłym przyjęciem.



Oprócz tradycyjnych bombek na choinkach coraz częściej goszczą kolorowe i błyszczące motyle, kwiaty, ptaki oraz pawie pióra. Popularne są również ozdoby z tkaniny i kordonka, kojarzące się z tymi wydzierganymi niegdyś przez babcie. Ciekawym pomysłem, szczególnie dla rodziców małych dzieci, jest dekorowanie choinek pluszowymi zabawkami. Taka ozdoba z pewnością będzie bardzo miłym elementem wystroju pokoju malucha. Nie wszyscy są jednak

skłonni do eksperymentów. Osoby, które nie chciałyby zrezygnować z tradycyjnej choinki, a jednak pragną nieco unowocześnić wnętrze, mogą tylko uzupełnić świąteczną dekorację o nowe, modne akcenty.

#### 5. Choinki mogą być różnego typu – żywe lub sztuczne. Które są chętniej kupowane?



Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa, ponieważ co roku można obserwować nierozstrzygniętą „wojnę” pomiędzy zwolennikami choinek z tworzywa sztucznego a miłośnikami żywych drzewek. Sztuczna choinka nie ma w sobie tyle uroku, co prawdziwa, przywieziona prosto z lasu, którą można odbierać niemal wszystkimi zmysłami. Ale względy praktyczne dość często przeważają.



#### 6. Co zrobić, by żywa choinka nie uschła zbyt szybko?



Coraz popularniejszym zwyczajem jest kupowanie żywych choinek, posadzonych w doniczkach. By drzewko bezpiecznie przetrwało zimę, warto je podlewać i hartować, wystawiając co jakiś czas na balkon. Należy też pamiętać, by nie trzymać go blisko źródeł ciepła. Wiosną można posadzić choinkę w ogrodzie czy przed blokiem. Dzięki temu za rok będziemy mogli się cieszyć własnym, przydomowym drzewkiem.

Opracowała: Alfa

## ZNACZENIE IMION CZ. 2

### Emilia

Emilia to imię, które jest żeńską formą imienia Emil. Często osoby o tym imieniu są rządne władzy, lubią być liderem w grupie. Lubią też być w centrum uwagi. Zazwyczaj są samolubne, lubią ładnie wyglądać.

### Gabriela

Gabriela to żeńska forma imienia Gabriel. Jest to imię pochodzenia hebrajskiego i oznacza wojownika Bożego.

### Helena

Helena to imię pochodzenia greckiego, od słów *hele* (blask), *helane* (pochodnia) lub *selene* (księżyc). Nazwą *helene* określano również kosz trzinowy niesiony w procesji podczas święta zwanego *helenoforiami*.

### Iga

Iga to imię będące skróconą formą imienia Jadwiga. Obecnie imię to funkcjonuje jako samodzielna forma.

### Izabela

Izabela jest to imię pochodzenia hiszpańsko-portugalskiego, od imienia Elżbieta (Bóg moją przysięgą) lub hebrajskiego imienia Jezabel (wywyższona przez Boga).

### Jakub

Jakub jest to imię pochodzenia hebrajskiego, od słowa *aqeb* (pięta) lub skrót aramejskiego słowa *ja'aqob'el* (niech Bóg ochrania).

### Kacper

Imię Kacper pochodzi z języka perskiego (*Gathaspar*) i oznacza skarbnika.

### Kamil

Kamil jest to imię pochodzenia łacińskiego, od nazwy znanego rzymskiego rodu Camilli. Łacińskie *camillus* oznacza dosłownie: szlachetny chłopiec lub urodzony z wolnych rodziców, szlachetny .



### Karol

Karol jest to imię pochodzenia starogermańskiego, od słowa *charal*, *carl* (mąż, mężczyzna) lub skandynawskiego – oznaczałoby wówczas: człowiek prosty, chłop.

### **Przygotowały:**

A. i W. Żak oraz M. i W. Trzeciak z kl. 6c

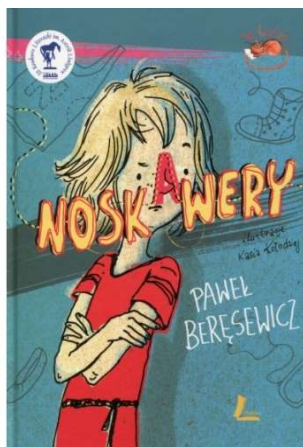
### Konrad

Konrad jest to imię pochodzenia staroniemieckiego, od słów *kuoni* (śmiały)



# MOL KSIĄŻKOWY

## Paweł Beręsewicz „Noskawery”

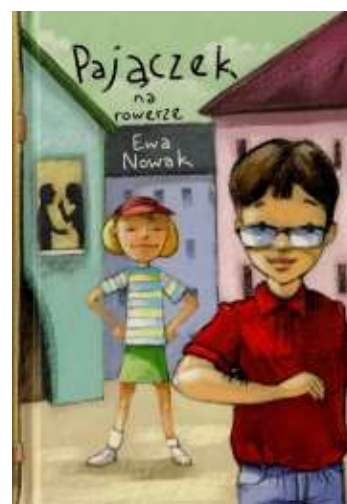


Zuzia marzy o noskawerze. Oryginalnym, pachnącym, takim, jaki ma Jackson Beaver. I połowa (ta fajniejsza połowa) dziewczyn z klasy. Kiedy dostaje go pod choinkę od babci – jest w siódmym niebie! Fajniejsza połowa wreszcie ją dostrzega! W międzyczasie Zuzia też coś dostrzega, coś zupełnie zaskakującego! I robi jej się bardzo wesoło, nawet kiedy okazuje się, że TERAZ najmodniejsze są lightmany. To wyjątkowo zabawna historia o modzie i jej uleganiu.

## Ewa Nowak „Pajaczek na rowerze”

Napisano tysiące książek o miłości ludzi dorosłych i nastolatków, ale miłością dzieci mało kto się zajmuje. Ola i Łukasz, bohaterowie tej powieści, zostają skazani na swoje towarzystwo. Nie lubią się za bardzo i trudno się temu dziwić – są tak różni jak ogień i woda. Każde z nich ma swoje kłopoty i troski – i to właśnie ich łączy. Kiedy ich mamy dowiadują się, że dzieci są w sobie zakochane, nie są tym przesadnie zachwycone. A mówiąc wprost – dochodzi do straszliwej awantury...

Opracowała: Alfa



## KALENDARIUM

### STYCZEŃ

- 1. Nowy Rok
- 6. Święto Trzech Króli
- 14. Dzień Osób Nieśmiałych
- 21. Dzień Babci
- 22. Dzień Dziadka
- 27. Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu
- 31. Międzynarodowy Dzień Przytulania



### LUTY

- 14. Walentynki
- 21. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego



OPRACOWAŁA: **Aleksandra Żak 6c**

# Mistrzowie pióra...

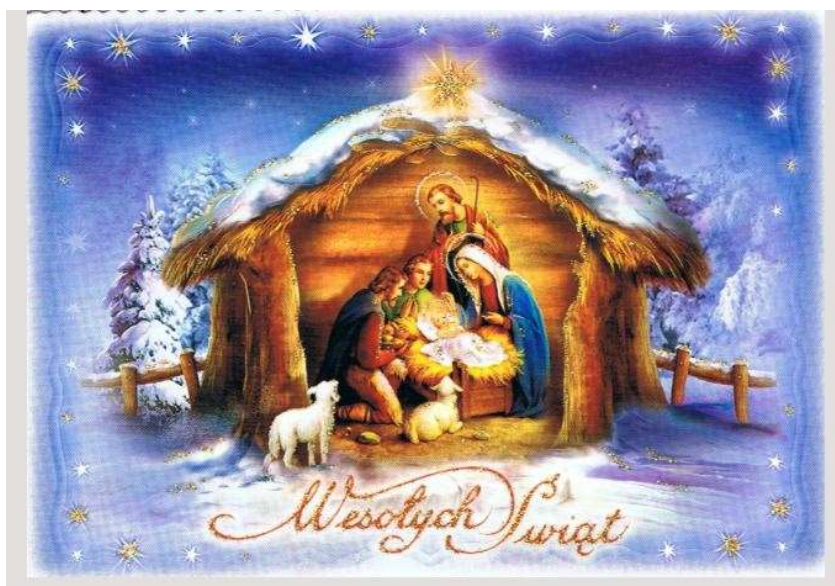
## **Święta**

Święta, święta, białe święta  
Każdy człowiek o nich pamięta  
Każdy na nie niecierpliwie czeka  
I gwiazdki wygląda z daleka.

Te święta są pełne radości  
Rodzinnych spotkań, miłości  
Tu spory, niepokoje znikają  
I w pokój w sercach się zmieniają.

Bo Jezus co się rodzi  
W betlejemskiej stajence lichej  
Z miłością i pokojem przychodzi  
Przy śpiewie kolędy cichej.

Dominika Kłęk kl. 6b



## **Święta**

Pada, pada śnieżek,  
zimno jest na dworze,  
Mikołaj w swych saniach  
jedzie już tu może?

Słychać już dźwięk dzwonek,  
śmiech radosnych dzieci,  
Gwiazda Betlejemka  
już nad nami świeci.

Pachną potrawy, kolędy śpiewamy,  
przy stole rodzina zasiada.  
I każdy szczęśliwy,  
i każdy życzliwy.  
I nawet zwierzęta życzenia składają,  
bo w noc wigilijną piękne głosy mają.

Teraz ważna chwila,  
cały dom przy stole,  
czeka na ten jeden,  
najważniejszy moment.

Oplątkiem się dziela,  
życzenia składają,  
każdego do siebie  
mocno przytulają.

A Aniołek z Gwiazdką  
stoją przy okienku,  
prezenty pod choinką  
kładą cichuteńko.

Julia Goryl kl. 6b



## HUMOR REDAKCJI

JAK DŁUGO ŻYJE MYSZ?  
- TO ZALEŻY OD KOTA.

PRZYCHODZI BABA DO LEKARZA W KOMINIARCE NA  
GŁOWIE  
-CO PANI DOLEGA?- PYTA LEKARZ.  
- A PAN CO? GAPA? TO JEST NAPAD!

W CO GRAJĄ PAJĄKI?  
PYTA PAJĄK PAJĄKA:  
- CO ROBISZ?  
- GRAM W MUSZKI.  
- A SKĄD JE MASZ?  
- ŚCIAĞNĄŁEM SOBIE Z SIECI.



PRZYCHODZI BABA DO LEKARZA I NARZEKA NA BÓL  
KRĘGOSŁUPA  
LEKARZ NA TO:  
- PROSZĘ UNIKAĆ SCHODÓW I SIĘ NIE PRZEMĘCZAĆ.

DWA MIESIĄCE PÓŹNIEJ BABA ZNÓW PRZYCHODZI DO  
LEKARZA I MÓWI:  
- CZY MOGĘ JUŻ PRZESTAĆ UNIKAĆ SCHODÓW?  
-TAK - ODPOWIADA LEKARZ.

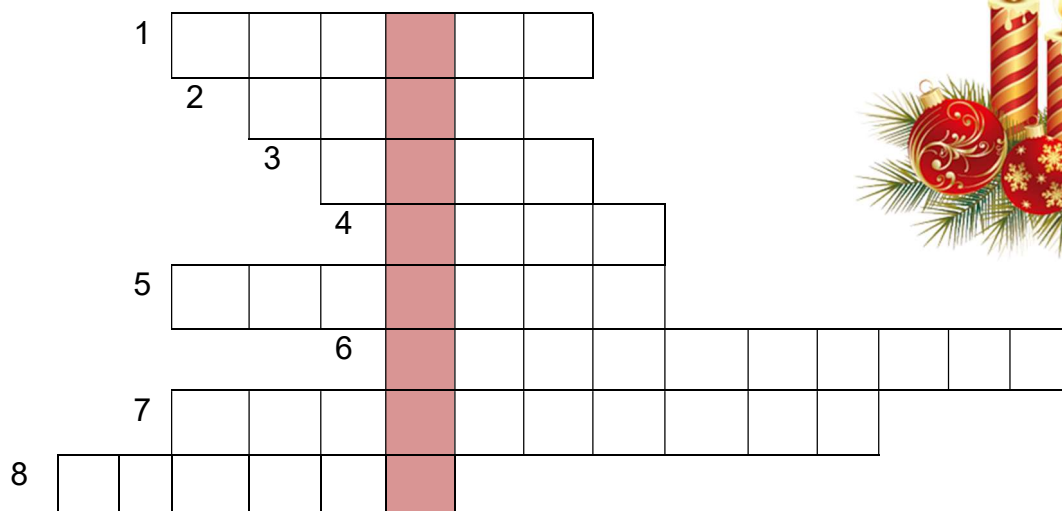
- TO DOBRZE, BO MĘCZYŁO MNIE WCHODZENIE PO RYNNIE NA TRZECIE PIĘTRO.

PASKUDZTWO:  
PRZYCHODZI ZAJĄCZEK DO SKLEPU I PYTA:  
-CZY SĄ ŚLEDZIE W CZEKOLADZIE?  
-NIE MA.  
NA DRUGI DZIEŃ ZAJĄCZEK PONOWNIE ODWIEDZA  
SKLEP:  
-CZY SĄ ŚLEDZIE W CZEKOLADZIE?  
-NIE MA!  
PO KILKU TAKICH WIZYTACH SPRZEDAWCA  
POSTANOWIŁ ZAMÓWIĆ TAKI PRODUKT.  
ZNÓW POJAWIA SIĘ ZAJĄCZEK I PYTA:  
-CZY SĄ ŚLEDZIE W CZEKOLADZIE?  
-SĄ.  
-CIEKAWĘ, KTO KUPI TAKIE PASKUDZTWO!

WĘDKARZE ZIMĄ  
SPOTYKAJĄ SIĘ DWAJ WĘDKARZE PRZY PRZERĘBLI.  
-TY JESTEŚ SPUCHNIĘTY! BOLI CIĘ ZĄB?  
-NIE, NIC MNIE NIE BOLI, ALE PRZECIEŻ MUSZĘ JAKOŚ ROZMROZIĆ ROBAKI.



# Krzyżówka świąteczna



1. Urodził się w niej Pan Jezus.
2. Popularna ryba świąteczna
3. Kolęda pt. „W żłobie .....”.
4. Pierwsza potrawa w Hiszpanii rozpoczynająca wigilię. Serowa .....
5. Przedstawiają je dzieci w szkole na wigilię.
6. Boże .....
7. Inna nazwa na piosenkę świąteczną.
8. Śpiewa się je w czasie świąt.



Wiktoria Fimiarz, Karolina Woźniak

**Redaktorzy:** Karolina Woźniak, Emilia Jurczyńska, Eliza Nalepa, Wiktoria Fimiarz, Wioletta Zawiślak, Oliwia Pawłowska, Julia Goryl, Inga Lewandowska, Alfa, Aleksandra Żak, Wiktoria Żak, Marta Trzeciak, Weronika Trzeciak

**Opiekunki:** mgr Jolanta Baran,  
mgr Agnieszka Małecka-Szymańska